



Sygn. akt III CSK 159/11

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lutego 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Kazimierz Zawada (przewodniczący)

SSN Iwona Koper (sprawozdawca)

SSN Dariusz Zawistowski

w sprawie z powództwa Centrum Doradztwa Rolniczego w B.
i Skarbu Państwa – Prezydenta Miasta K.
przeciwko Mieczysławowi K. jako kuratorowi spadków nieobjętych po Maurycym S.,
Osjaszu S., Rozalii S., Reginie S.,
Helenie S. i Racheli S.
o ustalenie nabycia prawa własności,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 16 lutego 2012 r.,
skargi kasacyjnej strony powodowej Skarbu Państwa – Prezydenta Miasta K.
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 22 grudnia 2010 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Powód – Centrum Doradztwa Rolniczego w B. wniósł o ustalenie na podstawie art. 34 ust. 1 lit. a dekretu z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich (Dz. U. Nr 13, poz. 87, ze zm. - dalej jako dekret) nabycia przez Skarb Państwa, prawa własności 5/6 części nieruchomości położonej w K. przy ul. M.[...]. W księdze wieczystej nieruchomości jako współwłaściciele nieruchomości są wpisani Rozalia S. w 1/6 cz., Osjasz S. w 1/6 cz., Maurycy S. w 1/6 cz., Regina S. w 1/6 cz., Rachela S. w 1/12 cz., Chaja vel Helena S. w 1/12 cz. Interes prawny w ustaleniu uzasadniał jego niezbędnością dla przyznania powodowi prawa wieczystego użytkowania.

Pozwany Mieczysław K. kurator spadku nieobjętego po współwłaścicielach wniósł o oddalenie powództwa zarzucając, że jest wysoce prawdopodobne, iż jeden z następców prawnych spadkodawców żyje, a nadto, że wprowadzenie w posiadanie w trybie art. 19 i 20 dekretu na rzecz Adama S. i Feliksa G. w 1945 r. spowodowało utratę przez nieruchomość przymiotu opuszczonej.

Do sprawy przystąpił Skarb Państwa – Prezydent Miasta K. popierając powództwo. Skarb Państwa podniósł, że jak wynika z dokumentów, przywrócenie posiadania na rzecz Adama S. dotyczyło innej nieruchomości, a on nie należał do kręgu uprawnionych do wystąpienia z takim wnioskiem. Nadto zarzucił, że przywrócenie posiadania na rzecz Feliksa G. miało skutek dla biegu terminu przemilczenia tylko w stosunku do ułamka współwłasności.

Sąd Okręgowy oddalił powództwo uznając, że doszło do przerwania biegu terminu przemilczenia, a nieruchomość w chwili wejścia w życie dekretu nie stanowiła już majątku opuszczonego.

Wyrok oparty został na następujących ustaleniach.

Przedmiotowa nieruchomość, którą stanowi działka ewid. nr 74, obr. 14 o pow. 7a 67 m², pozostaje od 60 lat we władaniu Skarbu Państwa. W 1946 r. została przejęta przez Rejonowy Urząd Likwidacyjny, od 1 kwietnia 1947 r. zarządzał nią Miejski Zarząd Nieruchomości, a później różne jednostki organizacyjne Skarbu Państwa. Od 1 stycznia 2005 r. nieruchomość pozostaje w bezpłatnym użytkowaniu powodowego Centrum. Według księgi wieczystej Kw nr

„x” (wcześniej lwh „y”) właścicielem nieruchomości jest oprócz osób wymienionych w pozwie Skarb Państwa w 1/6 cz. Postanowieniem z dnia 20 lutego 1946 r. Adam S. został wprowadzony w posiadanie realności opisanej jako lwh „z” obj. ks. kat K. dz. VIII przy ul K. [...] oraz realności lwh „z” – ogrodu przy ul. A. [...] - spis ks.kat K. Dz.VIII K. W skład nieruchomości ujawnionej w lwh „y” wchodziły dwie parcele gruntowe: nr 130 występująca w sprawie i nr 131 stanowiąca ogród. Adam S. był synem Maurycego kupca ur w 1885 r., zastrzelonego w 1942 r. w W., a nie synem Maurycego vel Mojżesza S. lekarza ur. w 1892 r. syna Izraela i Lei, z czego wynika, że postanowienie z dnia 20 lutego 1946 r. wprowadzało wadliwie w posiadanie osobę nieuprawnioną do złożenia takiego wniosku. W lutym 1951 r. Liceum Wodno-Melioracyjne i Rybackie mieszczące się w przedmiotowym budynku zgłosiło wniosek o wywłaszczenie. Postanowieniem z dnia 30 lipca 1945 r. Sąd Grodzki orzekł o wprowadzeniu Dr Feliksa G. w posiadanie 1/6 cz. realności lwh „y”, jako uprawnionego męża współwłaścicielki Reginy S. W dniu 23 sierpnia 1945 r. Tymczasowy Zarząd Państwowy na Województwo zarządził przywrócenie posiadania majątku opuszczonego stanowiącego 1/6 cz. tej realności na rzecz wymienionego; z czynności tej sporządzono protokół.

Sąd Okręgowy ocenił legitymację procesową stron i uznał, że powodowe Centrum ma jedynie interes faktyczny w wykazaniu uprawnień Skarbu Państwa do całej nieruchomości i na tej podstawie oddalił jego powództwo. Uznał, że kurator jako uprawniony do całości spadku jest w sprawie legitymowany biernie. W tym zakresie wskazał, że kurator spadku jest powołany do czasu objęcia spadku przez spadkobierców, w związku z czym spadek uważany jest za nieobjęty jeżeli żaden ze spadkobierców nie objął go w posiadanie. Kurator występujący w tej sprawie jest zatem kuratorem określonej masy majątkowej, nad którą sprawuje zarząd i nadzór, nie jest natomiast kuratorem dla określonej osoby albo grupy osób. W konsekwencji tego, wskazywana możliwość ujawnienia nowych potencjalnych spadkobierców do przedmiotowej nieruchomości nie powinna mieć wpływu na legitymację kuratora, którego czynności zmierzają do zachowania substancji spadku w celu jego późniejszego przekazania uprawnionym podmiotom w stanie niepogorszonej. Udział kuratora po stronie biernej jako zmierzający do ochrony całości spadku mieści się w ramach wykonywanego zarządu.

Wskazał, że zgodnie z dekretem osobami uprawnionymi do złożenia wniosku o przywrócenie posiadania byli, poza właścicielami jego krewni jego wstępni w linii prostej, rodzeństwo, małżonek. Stwierdził nadto, że wniosek o przywrócenie posiadania, uwzględniony na rzecz Feliksa G. został zgłoszony i rozpoznany na podstawie ustawy z dnia 6 maja 1945 o majątkach opuszczonych i porzuconych (Dz.U. Nr 17, poz. 97 - dalej jako ustawa z 1945 r.).

W ocenie prawnej przytoczonych ustaleń Sąd Okręgowy przyjął, że zniweczony po przywróceniu posiadania stan przemilczenia nie powracał, nawet jeśli nie doszło do faktycznego przywrócenia posiadania. W razie wystąpienia z wnioskiem o przywrócenie posiadania przez współwłaściciela w części ułamkowej powinno nastąpić przywrócenie tej osobie posiadania całej nieruchomości, nie może być bowiem mowy o posiadaniu w części ułamkowej, ani przywróceniu posiadania udziału we współwłasności. Można natomiast przywrócić współposiadanie rzeczy przez umożliwienie korzystania z niej całej, tak jak to czynią współwłaściciele w częściach ułamkowych. Działania osób uprawnionych do występowania z wnioskiem o przywrócenie posiadania majątku opuszczonego są podejmowane nie tylko w interesie własnym ale także w interesie wszystkich właścicieli, jeśli jest ich kilku.

W świetle powyższego, powództwo Skarbu Państwa uznał za nieuzasadnione i orzekł o jego oddaleniu.

Zaskarżonym obecnie wyrokiem Sąd Apelacyjny, dzieląc motywy rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego oddalił apelację Skarbu Państwa i powodowego Centrum Doradztwa Rolniczego od wyroku Sądu Okręgowego. Jako bezzasadne ocenił sformułowane w nich zarzuty kwestionujące ocenę, iż przedmiotowa nieruchomość utraciła charakter nieruchomości opuszczonej w rozumieniu dekretu jeszcze przed jego wejściem w życie w następstwie przywrócenia jej posiadania na podstawie ustawy z 1945 r. na rzecz Feliksa G., które przerwało bieg terminu przemilczenia ze skutkiem także w stosunku do pozostałych współwłaścicieli.

W skardze kasacyjnej powoda - Skarbu Państwa Prezydenta Miasta K., opartej na obu ustawowych podstawach, skarżący w nawiązaniu do zarzutów apelacji zarzucił:

1/ naruszenie art. 379 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez brak udziału w sprawie osoby, której przysługiwało prawo współwłasności nieruchomości oraz art. 386 § 2 k.p.c. przez nieuwzględnienie nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji;

2/ naruszenie art. 34 ust. 1 lit a dekretu z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich oraz art. 37 ustawy z dnia 6 maja 1945 r. o majątkach opuszczonych i porzuconych, art. 34 dekretu w zw. z art. 1 ust. 1 dekretu, art. 15 i 16 dekretu i art. 19 oraz 20 ustawy, przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że przywrócenie posiadania na rzecz Feliksa G. udziału we współwłasności nieruchomości w wysokości 1/6 cz. wywołało skutki prawne na rzecz pozostałych współwłaścicieli w postaci przerwania biegu terminu przemilczenia;

3/ naruszenie art. 34 dekretu w zw. z art. 1 ust. 1 dekretu przez niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu stanowiska wyłączającego możliwość nabycia przez Skarb Państwa współwłasności ułamkowej części nieruchomości opuszczonej odnośnie której brak jest wniosków pozostałych współwłaścicieli o przywrócenie posiadania;

4/ naruszenie art. 15 i 16 dekretu o majątkach opuszczonych i poniemieckich (art. 19 i 20 ustawy o majątkach opuszczonych i porzuconych) przez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że złożenie wniosku przez jednego ze współwłaścicieli nieruchomości stanowiącej majątek opuszczony stanowi podjęcie działań w celu zachowania wspólnego prawa i przerywa bieg przemilczenia również w stosunku do współwłaścicieli, którzy nie podjęli takiej czynności.

We wnioskach skargi domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu Okręgowego, stwierdzenia nieważności postępowania i zniesienia postępowania przed obu sądami oraz przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania lub uchylenia wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazania sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W sprawie nie zachodzi nieważność postępowania z powodu podnoszonego w skardze braku udziału osób, którym przysługuje własność 1/6 nieruchomości

będącej przedmiotem sprawy, stanowiącej nieobjęty spadek po Reginie S. Wobec ustanowienia, w ramach ustawowego obowiązku sądu czuwania nad spadkiem nieobjętym, także w odniesieniu do spadku po Reginie S. kuratora spadku w osobie Mieczysława K., nie zachodziła dodatkowo potrzeba pieczy na prawami jej spadkobierców, których krąg nie został dotychczas ustalony, przez ustanowienie kuratora dla spadku przez nich nie objętego. Jak trafnie wskazały Sądy orzekające kurator spadku nie jest kuratorem dla określonej osoby albo grupy osób. W konsekwencji tego, wskazywana możliwość ujawnienia nowych potencjalnych spadkobierców do przedmiotowej nieruchomości objętej jego pieczą nie ma wpływu na legitymację kuratora w zakresie czynności zmierzających do zachowania substancji spadku w celu jego późniejszego przekazania uprawnionym podmiotom.

Decydujące dla oceny zasadności wniesionej skargi w odniesieniu do jej zarzutów opartych na podstawie naruszenia prawa materialnego, kwestie zakresu i skutków wniosku współwłaściciela nieruchomości opartego na art. 15 i 16 dekretu oraz art. 19 i 20 ustawy z 1945 r. oraz skutków postanowienia sądu o przywróceniu posiadania udziału w nieruchomości opuszczonej, które faktycznie stanowią przedmiot wszystkich, chociaż przedstawiających je różnym ujęciu zarzutów, były już przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego. Zbieżność celów, jakie realizować miały oba te akty prawne oraz podobieństwo zawartych w nich unormowań pozwalają uznać, że poglądy orzecznictwa dotyczące dekretu są aktualne i przydatne także w stosunku do przepisów ustawy z 1945 r.

W tym zakresie przytoczenia wymaga w szczególności stanowisko wyrażone w uzasadnieniu uchwały Całej Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 1956 r., uzupełnionej uchwałą Całej Izby Cywilnej z dnia 26 października 1956 r., 1 CO 9/56 (OSN 1957, nr 1, poz. 1) stwierdzające konieczność zwrócenia przy wykładni przepisów dekretu bacznej uwagi na założenia i cel przepisów o majątkach opuszczonych. Jak podkreślił w uchwale Sąd Najwyższy przepisy te nie mają – odmiennie niż np. przepisy o reformie rolnej, o upaństwowieniu lasów i o upaństwowieniu przemysłu – charakteru norm zmierzających do nacjonalizacji mienia obywateli. Przeciwnie, zasadniczym ich celem jest zabezpieczenie mienia obywateli, którzy w związku z wojną utracili jego posiadanie. Natomiast upaństwowienie mienia opuszczonego traktuje dekret jako ostateczność. Z tych

założeń wyprowadził Sąd Najwyższy wniosek, że w razie wątpliwości prawnych wykładnia nie powinna zmierzać do takiego tłumaczenia ustawy, które by w jak najszerszej mierze prowadziło do przejmowania nieruchomości opuszczonych na rzecz Państwa. Przeciwnie, w takich wypadkach należy kierować się właściwie pojętą ochronę interesów właścicieli nieruchomości opuszczonych.

Przedstawiona argumentacja o charakterze celowościowym w zasadniczy sposób wpłynęła na ukształtowanie się w orzecznictwie Sądu Najwyższego trafnego poglądu, zgodnie z którym żądanie współwłaściciela wydania nieruchomości opuszczonej zarówno w drodze powództwa windykacyjnego jak i skierowanego do sądu albo do organu administracji wniosku o przywrócenie posiadania wywoływało skutek w postaci przerwania biegu przemilczenia określonego w art. 37 ustawy z 1945 r. oraz w art. 34 ust. 1 dekretu z 1946 r. także na rzecz pozostałych współwłaścicieli (orz. SN z dnia 21 czerwca 1957 r., 1 CR 935/56, OSPiKA 1958, nr 5, poz. 134, uchwała składu siedmiu sędziów SN - zasada prawa z dnia 19 września 1960 r., 1 CO 16/60, OSN 1961, nr 2, poz. 31, wyrok SN z dnia 19 września 2002 r., II CK 51/2002, OSNC 2003, nr 12, poz. 167).

Powyższy pogląd znajduje wsparcie w argumentacji prawno - dogmatycznej, przywołanej przez Sąd Okręgowy za motywami wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2002 r., III CK 51/02, którą obecny skład Sądu Najwyższego podziela, a skarżący jej trafności nie kwestionuje.

Chybione jest powoływanie się w uzasadnieniu podstaw skargi, dla podważenia tego stanowiska na treść art. 27 § 1 ustawy, nakazującego sądowi orzeczenie, czy i kto ma być wprowadzony w posiadanie majątku opuszczonego, który jedynie orzeczenie to indywidualizuje w ujęciu formalnym ze względu na osobę wnioskodawcy, co nie daje jednak podstawy do twierdzenia o wynikającym z niego ograniczeniu skuteczności materialnoprawnej postanowienia jedynie do jego osoby.

Sam fakt istnienia w orzecznictwie rozbieżnych poglądów w omawianych kwestiach, niewątpliwie doniosły gdy chodzi o uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie poparty jednak merytoryczną polemiką

z argumentacją prawną, na której oparty został zaskarżony wyrok nie może przynieść uznania dla jego krytyki.

Powoływany przez skarżącego, przeciwny w stosunku do stanowiska Sądu Apelacyjnego, pogląd ograniczający skutki przywrócenia posiadania majątku opuszczonego tylko do współwłaściciela, który wystąpił z wnioskiem, wyrażony w orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 1960 r., 2 CR 1100/58 (OSN 1960, nr 4 poz. 115), mimo iż został podważony uchwałą składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia z dnia 19 września 1960 r., I CO 16/60, znalazł akceptację w kontynuujących jego stanowisko późniejszych orzeczeniach (np. postanowienie SN z dnia 28 lutego 2002 r., III CKN 808/00, Lex nr 55490). Jego przyjęcie, wbrew wcześniej przedstawionym względom, prowadziłoby do nie dających się zaakceptować rezultatów, sprzecznych z celami i założeniami przepisów o majątkach opuszczonych.

Z tych przyczyn wniesiona bez uzasadnionych podstaw skarga kasacyjna podlegała oddaleniu stosownie do art. 398¹⁴ k.p.c.